

" Bądź obecny

Są takie chwile, kiedyś czyjaś pomocna dłoń jest niezbędna, czyjaś obecność jest ratunkiem, wybawieniem, otuchą, pocieszeniem.

Jak dobrze, że jest ktoś, do kogo możesz zwrócić się o pomoc. Jak dobrze, że Ty jesteś, by komuś przyjść z pomocą, po prostu przy nim być, gdy tego potrzebuje.

Jak dobrze, że jesteś..."

Drodzy Państwo tymi właśnie słowami zwracam się z ogromną prośbą o pomoc w wyjeździe na turnus rehabilitacyjny dla mojej niepełnosprawnej córki Agnieszki Skrzypczak. Od urodzenia choruje ona na dziecięce czterokończynowe porażenie mózgowie, astmę oraz jest po usunięciu nowotworu złośliwego (Baziak). Wychowuję córkę sama. Moja pomoc jest jej niezbędna w każdej, nawet podstawowej codziennej czynności. Jest nam bardzo ciężko.

Sama również jestem osobą niepełnosprawną – mam uszkodzony kręgosłup i zwyrodnienie stawu kolanowego, czekam na operację. Wiem, że jest to stan spowodowany sprawowaniem opieki nad córką, jednak ona była, jest i będzie dla mnie najważniejsza. Moje zdrowie to temat drugoplanowy.

Czytając powyższe wydawałoby się, iż wszystko co dzieje się w życiu mojej rodziny – samotnej kobiety posiadającej dziecko niepełnosprawne skłania do refleksji, iż jest to jedno niekończące się pasmo udręki i cierpienia, które wyraża się chociażby w stwierdzeniu: „Umieram ze strachu o przyszłość mojego dziecka”. A jednak niekiedy przy całym trudzie naszego funkcjonowania można dostrzec jasne elementy życia, które często dają mi nadzieję i siłę do dalszej walki z przeciwnościami losu. Teraz tym światełkiem jest wyjazd z córką na turnus rehabilitacyjny, który jest dla nas jedyną szansą na podratowanie zdrowia i udziale w rehabilitacji społecznej dzięki spotkaniom z ludźmi z tymi samymi problemami.

Wspomóc nas można przekazując nam uszkodzone lub niewykorzystane plastikowe nakrętki. Tak niewiele, a tak wiele znaczy.

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy: Aga i jej mama 😊

Dane kontaktowe:

Skrzypczak Elżbieta

ul. Śniadeckich 12/1, Żnin

Tel. 600-907-104